

34. ROCZNICA PODPISANIA POROZUMIEŃ JASTRZĘBSKICH

Pamiętamy o 1980 roku

W tym roku przypadła 34. rocznica podpisania porozumień jastrzębskich. 3 września 1980 roku w Jastrzębiu-Zdroju doszło do zakończenia strajku górników w Kopalni Węgla Kamiennego „Manifest Lipcowy”. Był to trzeci z kolei (po gdańskim i szczecińskim) układ zawarty między rządem a strajkującymi. Sygnatariuszami protokołu była Komisja Rządowa, reprezentowana przez Aleksandra Kopecia, i Międzyzakładowy Komitet Strajkowy, na którego czele stanął Jarosław Sienkiewicz. Rząd PRL zobowiązał się wówczas do zrealizowania wielu postulatów socjalno-bytowych i organizacyjnych. Do najważniejszych należały: wprowadzenie wolnych sobót i niedziel, obniżenie wieku emerytalnego górników, zniesienie czebrobrigadowego systemu pracy oraz zaliczenie pylicy płuc do chorób zawodowych.

Tradycyjnie, jak co roku, przedstawiciele wszystkich organizacji skupionych w FZZG

JSW SA złożyli kwiaty na grobie Jarosława Sienkiewicza, który jako jeden z pierwszych podpisał porozumienia jastrzębskie. – Był jednym z nas. Za jego niezwykle zaangażowanie w walce o podstawowe prawa pracownicze należy mu się szacunek. Naszym obowiązkiem jest pielęgnowanie pamięci o bohaterach tamtego czasu – mówił Tadeusz Motowidło, przewodniczący ZZG JSW SA Zofiówka. Zenon Dąbrowski, przewodniczący ZZG JSW SA Borynia, podkreślił niezwykle upór i determinację Sienkiewicza w dążeniu do zmian warunków pracy górników. – Jarosław Sienkiewicz był pierwszym przewodniczącym Międzyzakładowej Komisji Robotniczej w Jastrzębiu-Zdroju i jedną z najlepiej rozpoznawalnych osób – mówił Dąbrowski. – Wtedy wiązało się to z dużą odwagą i silnym charakterem. Cześć Jego pamięci!



Uroczystość odbyła się na cmentarzu w Jastrzębiu-Zdroju. Jarosław Sienkiewicz brał udział w strajkach 1980 roku i należał do działaczy, którzy dopingowali innych do walki o prawa pracownicze

Spotkaliśmy się przy grobie Jarosława Sienkiewicza

Komentuje ZENON DĄBROWSKI, przewodniczący ZZG JSW SA Borynia

Co roku od 12 lat spotykamy się przy grobie Jarosława Sienkiewicza. Był przedstawicielem KWK „Borynia” w Międzyzakładowym Komitecie Strajkowym z siedzibą w KWK „Manifest Lipcowy”. Został przewodniczącym tego komitetu. Był sygnatariuszem porozumień podpisanych 3 września 1980 roku w Jastrzębiu-Zdroju. Był jednym z przywódców górniczego protestu, po którym rodziła się „Solidarność”. Był przede wszystkim człowiekiem, który współtworzył nowe zasady traktowania górników.

W 1980 roku Polacy zaczęli walkę o godność. W ustroju sprawiedliwości społecznej było to zakazane. Dla tamtej władzy byliśmy masami pracującymi miast i wsi. Inteligencja pracująca, robotnicy i chłopcy

mieli budować socjalizm na naszej planecie, a ich przedstawiciele pili w ich imieniu porządną rosyjską wódkę, a zakaszali kawiozem astrachańskim (najdroższy i najszlachetniejszy kawior na Ziemi). Górnicy z jastrzębskich kopalń przyłączyli się do ogólnopolskiego buntu w 1980 roku, wywalczyli swoje porozumienia nazwane porozumieniami jastrzębskimi. Jak słyszę, że wtedy było fajnie, bo wszystko było za darmo, to zawsze proponuję: tyraj teraz tak, jak tyrało się wtedy. Nie mogą słuchać opowieści, jaka to fajna była komuna. Jastrzębie-Zdrój było wtedy miastem niewolników. Ponieważ niewolnicy byli cenni, dostawali nawet mieszkanie za darmo i byle co do mychy. Z tym mieszkaniem za darmo to też nieprawda. Nawet nikt nie wiedział, że władza mu to odlicza od pensji. Odliczała

tym, co dostali, i tym, co nie dostali. Pamiętacie, ile puszek szynki konserwowej Krakus można było kupić w Peweksie za jedną wypłatę górniczą? Jak wypłata była dobra, to z 70 puszek. To tak, jakby teraz dobra wypłata górnicza była w granicach 500 złotych netto. Informacja dla młodych – Pewex to była sieć sklepów, w których sprzedawano za dolary wódkę, papierosy, dżinsy, kosmetyki i trochę elektroniki. Dolary kupowało się na czarnym rynku, u „koników”. Handel nimi był nielegalny.

Myszę sobie o tym wszystkim, kiedy w każdą rocznicę podpisania porozumień jastrzębskich spotykamy się przy grobie Jarka Sienkiewicza. Jarek był naszym kolegą. Człowiek-historia. Jeden z pierwszych, który padł ofiarą ambicjonalno-politycznych rozgrywek w tak

zwanej pierwszej „Solidarności”. Człowiek prawy i za mądry na swój czas. I tak zawsze sobie myślę nad jego grobem, że bez względu na cenę, warto było wtedy walczyć. Obecna rzeczywistość jest inna niż tamte marzenia. Jednak strach pomyśleć, co by było, gdyby była taka, jak chcieli ówcześni władcy. Wszyscy wiemy, jakie są wady współczesności. Mimo tego nie chcę wracać do czasów komuny. Wszystkim, którzy chcą mieć wszystko za darmo, polecam azył polityczny w Korei Północnej. U nich wciąż mieszka się za darmo, je się za darmo (jak jest co) i robi się na okrągło za darmo. Tam pieniądź wciąż nie ma wartości, praca nie ma wartości ani człowiek. Tak jak u nas w latach 80. XX wieku. Cieszymy się tym, co mamy. Bijmy się o więcej. Tylko wtedy będzie postęp.

NEKROLOG

Z głębokim żalem żegnamy naszego drogiego Przyjaciela
JURKA LISA

pracownika KWK „BORYNIA-ZOFIÓWKA-JASTRZĘBIE”

Ruch „JAS-MOS”,

Członka ZZG JSW SA „JAS-MOS”,

Radnego Rady Miasta Jastrzębie-Zdrój.

W naszej pamięci pozostanie jako zasłużony samorządowiec,
prawy człowiek i dobry przyjaciel.

RODZINIE I BLISKIM

składamy wyrazy szczerego współczucia.

Cześć Jego pamięci!

Członkowie

ZZG JSW SA JAS-MOS

ZZG JSW SA Borynia

ZZG JSW SA Zofiówka

ZZG JSW SA Pniówek

ZZG JSW SA Krupiński

Rada FZZG JSW SA

Koledze
**FRANCISZKOWI
MICHNIE**
wyrazy głębokiego współczucia
i słowa otuchy
z powodu śmierci
OJCA
składa
ZARZĄD FEDERACJI ZZG JSW

**FRANCISZKOWI
MICHNIE**
naszemu drogiemu Koledze
wyrazy żalu i słowa wsparcia
w trudnych chwilach po stracie
OJCA
składają koledzy
Z ZARZĄDU I KOMISJI
REWIZYJNEJ ZZG JSW SA
BORYNIA

Z głębokim smutkiem i poczuciem straty
przyjeliśmy wiadomość o nagłej śmierci
JERZEGO LISA
wieloletniego, życzliwego recenzenta i przyjaciela naszej gazety,
RODZINIE I BLISKIM
przekazujemy wyrazy szczerego współczucia i żalu.
ZESPÓŁ REDAKCJI NOWEGO GÓRNIKA